

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/103288,Prawda-zapisana-na-kliszy-Fotografowie-w-Powstaniu-Warszawskim.html>



Wybuch pocisku na gmachu Prudentialu. Warszawa, 28 VIII 1944 r. Autor: Sylwester Braun ps. Kris (fot. z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

Prawda zapisana na kliszy. Fotografowie w Powstaniu Warszawskim

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: KATARZYNA ADAMÓW 12.09.2023

Po kapitulacji Warszawy w 1939 r. Niemcy rozpoczęli likwidację polskiej administracji i instytucji kultury. Rozwiązano m.in. stowarzyszenia artystyczne, zajęto ich siedziby i skonfiskowano majątki, pozbawiając tym samym twórców

środków do życia. Podobny los spotkał fotografów.

Choć prawo zakazujące robienia zdjęć w miejscach publicznych weszło w życie dopiero w 1941 roku, to od początku okupacji fotografów spotykały represje. Zabronione było rejestrowanie zniszczeń z września 1939 roku, działalności Gestapo bądź Wehrmachtu czy fotografowanie siedzib okupanta. Osobę zatrzymaną z aparatem w dłoni podejrzewano o szpiegostwo.



Łączniczka przy plakacie autorstwa Henryka Chmielewskiego „Każdy pocisk jeden Niemiec”; Warszawa, sierpień 1944 r. Autor: Eugeniusz Lokajski (fot. z zasobu IPN)

Służba wysokiego ryzyka

Fotoreporter okupowanej stolicy, Jan Ryś, został aresztowany i najprawdopodobniej zamordowany w więzieniu na Pawiaku. W Warszawie zawodowi fotografowie mogli pracować jedynie we własnym atelier po uzyskaniu specjalnego zezwolenia od władz okupacyjnych.

Fotoreporter okupowanej stolicy, Jan Ryś, został aresztowany i najprawdopodobniej zamordowany w więzieniu na Pawiaku. W Warszawie zawodowi fotografowie mogli pracować jedynie we własnym atelier po uzyskaniu specjalnego zezwolenia od władz okupacyjnych.

Jednocześnie toczyło się tajne życie fotografów. W konspiracji działała komórka fotograficzna Delegatury Rządu na Kraj oraz Referat Fotograficzny Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej AK. Przekazywano zdjęcia Rządowi RP na uchodźstwie, szkolono korespondentów wojennych czy wyrabiano fotografie do fałszywych dokumentów.

Po wybuchu powstania warszawskiego stolica stała się areną jawnej działalności fotograficznej. Na ulicę wyszli zawodowi fotografowie, osoby przeszkolone na tajnych kursach sprawozdawców wojennych oraz liczni amatorzy. Wszzechobecna radość z wolności i chęć udokumentowania tych niecodziennych obrazów były silniejsze od strachu o własne życie.

Zdjęcia walczącej Warszawy

Jednym z fotografów powstańczych, którego część dorobku zachowała się w Archiwum IPN był inżynier, absolwent geodezji PW, Sylwester Braun. Działał jako Polowy Sprawozdawca Wojskowy (PSW). Jednym z najbardziej znanych zdjęć Brauna jest fotografia przedstawiająca wybuch pocisku z moździerza 600 mm na gmachu budynku Towarzystwa Ubezpieczeń „Prudential”. W czasie powstania Braun wykonał około 3000 zdjęć. Przeżył wojnę, a po kapitulacji Warszawy ukrył negatywy. Wrócił po nie rok później. Większość życia spędził na emigracji. W 1981 roku swoje archiwum przekazał Muzeum Warszawy (wówczas Muzeum Historycznemu m.st. Warszawy).

W czasie powstania Braun wykonał około 3000 zdjęć. Przeżył wojnę, a po kapitulacji Warszawy ukrył negatywy. Wrócił po nie rok później. Większość życia spędził na emigracji.

W 1981 roku swoje archiwum przekazał
Muzeum Warszawy.

Innym zawodowym fotografem był Leonard Sempoliński. Sempoliński zaczynał jako fotoamator jeszcze przed II wojną światową. Rozpoczął wówczas pracę nad serią zdjęć zabytków Warszawy. Wojnę spędził w stolicy. Był tam świadkiem eksplozji „czołgu pułapki” na ul. Kilińskiego i uczestniczył w grzebaniu szczątków ofiar. Po wojnie dokumentował na fotografiach warszawskie ruiny. Był jednym ze współzałożycieli Polskiego Związku Artystów Fotografów.

Archiwum IPN przechowuje także zdjęcia innego fotografa Stanisława Sommera, żołnierza 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej oraz batalionu „Czata 49”. Niestety niewiele ocalało z dokumentacji fotograficznej Sommera z czasów powstania. Po wojnie kontynuował pracę jako fotograf.



Wychodzenie z kanałów.
Warszawa, sierpień 1944 r. Autor:
Sylwester Braun ps. Kris (fot. z
zasobu IPN)

Irena Kummart (Skotnicka) była łączniczką i fotografką w Zgrupowaniu „Bartkiewicz”. Dokumentowała działalność plutonu 1147 im. Rygla. Większość jej dorobku fotograficznego znajduje się w zbiorach Muzeum

Powstania Warszawskiego.



Żołnierze plutonu 1147 Obwodu Śródmieście u zbiegu ulic Świętokrzyskiej i Szkolnej. Warszawa, sierpień 1944 r. Autor: Irena Skotnicka (fot. z zasobu IPN)

Jednym z najbardziej rozpoznawalnych dziś powstańczych fotografów był sportowiec i żołnierz Eugeniusz Lokajski. W przeciwieństwie do wielu innych rejestrujących powstanie, nie był zawodowym fotografem.

Jerzy Tomaszewski był fotoreporterem, korespondentem z ramienia Delegatury Rządu na Kraj i Komendanta Głównego Armii Krajowej. W czasie wojny pracował w niemieckiej firmie fotograficznej. Dokumentował walki na Powiślu, w Śródmieściu i na Woli. Jego dorobek twórczy ukazał się w wydany w 1979 roku albumie „Epizody Powstania Warszawskiego”.

Jednym z najbardziej rozpoznawalnych dziś powstańczych fotografów był sportowiec i żołnierz Eugeniusz Lokajski. Lokajski, w przeciwieństwie do wielu innych rejestrujących powstanie, nie był zawodowym fotografem. Pełnił funkcję oficera łącznikowego, a później dowódcy plutonu Kompanii Ochrony Sztabu Obszaru Warszawskiego AK „Koszta”. Dokumentował życie codzienne powstańców, ich heroiczną walkę, chwile grozy i

szczęścia, w tym m.in. dwudniowe walki o zdobycie Poczty Głównej (1-2 sierpnia) oraz zdobycie budynku Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej (PAST-y) przy ul. Zielnej (20 sierpnia 1944 r.). Zginął 25 września 1944 r.



**Barykada na ul. Siennej.
Warszawa, sierpień 1944 r. Autor:
Eugeniusz Lokajski (fot. z zasobu
IPN)**

* * *

Fotograf powstańczy był bezpośrednim świadkiem wydarzeń. To nie tylko niezależny obserwator i korespondent, ale przede wszystkim aktywny i zaangażowany uczestnik walk. I jak każdy inny narażony był na te same niebezpieczeństwa. Wiele zdjęć zgromadzonych przez Główną Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce znajdujących się w zasobie AIPN jest nieznanego autorstwa. Ci zarówno znani jak i anonimowi bohaterowie z aparatami w dłoniach zostawili po sobie poruszające świadectwo tamtych dni, czasem – jak w przypadku Lokajskiego – okupione krwią.



Powstaniec karabinem w oknie
kamienicy przy ul. Krakowskie
Przedmieście. Warszawa, sierpień
1944 r. Autor: Jerzy Tomaszewski
(fot. z zasobu IPN)



Młodzi powstańcy nad grobem
poległego podharcmistrza
Zygmunta Kotasa ps. Jur.
Warszawa, sierpień 1944 r. Autor:
Jerzy Tomaszewski (fot. z zasobu
IPN)

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ